Nr 32. Dnia 11 Lutego. Piątek. Dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1876 r.

Prenumerata „Kurjera Warsz.“ wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie **r. sr. 8**, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90 oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: SS. Eufrozyny P. i Lucjana B.
Jutro: SS. Gaudentego B.
Niedziela: SS. Juljana M. i Jordana.
Poniedziałek: S. Walentego Kapłana Męcz

Wschód słońca o godzinie 7 m. 26.
Zachód „ „ 5 „ 4.

Długość dnia godzin 9 minut 38.
Przybyło „ „ 2 „ 8.

Adres Redakcji „Kurjera Warszaws.“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Wtorek: SS. Faustyny i Jowity M.
Sroda: S. Juljanny Panny Męczenniczki.
Czwartek: SS. Sylwina, Sabina B. i Donata.
Piątek: SS. Konstancji P. M. i Symeona.

OGŁOSZENIA W SAMYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W czasie odpustowej uroczystości wczorajszej *Ś-tej Scholastyki* w kościele Ś-go Kazimierza na Nowem Mieście, Summę celebrował JX. Dietrich, kanonik metropolitalny. Słowo zaś Boże w czasie Summy głosił JX. Borzewski, kanonik archikatedry. Popołudniowe Nabożeństwo odprawił JX. Lebiedziński, w czasie którego Naukę duchowną głosił JX. Filip Łepkowski. Po ukończonem Nabożeństwie udzielonem zostało obecnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— Najjaśniejszy Pan, 10 stycznia r. b., w nagrodę wzorowo gorliwej służby zostającego przy kancelarji Komitetu do spraw Królestwa Polskiego, Rzeczywistego Radcy Stanu *Starynkiewicza* — Najmiłościwiej raczył udzielić mu order św. równego apostołom księcia Włodzimierza 3-ej klasy. (D. W.)

— (*Artykuł nadesłany*). — Szanowny Redaktorze! Na początku r. b., w ciągu kilku dni miały miejsce trzy nieszczęśliwe wypadki na drodze Warszawsko-Wiedeńskiej bez szkodliwych dla podróżujących następstw, pierwszy, spowodowany wykolejeniem parowozu między stacjami: Rudniki i Częstochową, drugi, wywołany uderzeniem parowozu prowadzącego pociąg towarowy w drugi pociąg towarowy na przystanku Widzów; trzeci, w skutek najechania pociągu kurjerskiego na pociąg towarowy stojący na stacji Rogów.

W tym samym czasie spadły wzdłuż linji drogi Warszawsbo-Wiedeńskiej obfite śniegi, które w wielu punktach utworzyły niezwykle silne zaspy tamujące przez czas jakiś regularny bieg pociągów.

Wszystkie te okoliczności, w połączeniu z powtarzającemi się wypadkami pękania obręczy na kołach lokomotyw, podały prassie naszej powód do bliższego tą kwestją zainteresowania się.

Pragnąc chętnie objaśnić publiczność co do przyczyn, jakim wypadki przypisać należy, Dyrekcja ma honor upraszać Szanownego Redaktora o zamieszczenie w swem piśmie następującego wyjaśnienia:

Dokładne śledztwa wyprowadzone w celu wyjaśnienia powodów powyższych wypadków, wykazały, że jeden tylko wypadek pomiędzy Rudnikami i Częstochową miał miejsce z powodu pęknięcia obręczy i jakkolwiek zdarzył się wśrod najnieprzyjaźniejszych warunków, pociąg bowiem kurjerski znajdował się w pełnym biegu, w łuku i na spadku, nie sprowadził jednak żadnego nieszczęścia dla podróżujących. Dwa inne wypadki są przedmiotem dochodzenia Władz sądowych i administracyjnych, nastąpiły w skutku innych przyczyn i dla tego bliżej tu nad niemi Dyrekcja zastanawiać się nie będzie, tem bardziej, że w prassie zawsze tylko jest mowa o pękaniu obręczy.

Ramy pisma nietechnicznego nie pozwalają Dyrekcji wchodzić w sposób wyczerpujący w stronę techniczną tej nader ważnej dla dróg żelaznych kwestji.

O ile Dyrekcji jest wiadomo w najbliższych numerach „Przeglądu Technicznego“ przedmiot ten będzie rozbierany ze stanowiska technicznego, z bliższem objaśnieniem w jakiem stadjum znajduje się obecnie ta kwestja w Anglji, w innych krajach Europy i u nas. Tu zmuszoną jest ograniczyć się na podaniu krótkiego objaśnienia rzeczy, i ile to da się uczynić z szczególnym względem na nasze drogi: Wiedeńską i Bydgoską.

Pękanie obręczy należy do tego rodzaju wypadków na drogach żelaznych, które niestety! powtarzają się zbyt często, ponieważ jednak w największej liczbie wypadków nie pociągają za sobą żadnych nieszczęśliwych następstw, przechodzą najczęściej bez zwrócenia na siebie uwagi ze strony publiczności.

Podług statystyki prowadzonej w Dyrekcji akontrolowanej ściśle przez Inspekcję Rządową, ilość obręczy pękniętych w stosunku do liczby kół pozostających w pracu w przeciągu czasu od roku 1867/8 do chwili obecnej przedstawia się jak następuje:

Rok 1867/8	0,448%
„ 1868/9 brak dokładnych wiadomości.	
„ 1869/70.	0,214%
„ 1870/71.	0,046%
„ 1871/72.	0,051%
„ 1872/3.	0,033%
„ 1873/4.	0,021%
„ 1874/5.	0,054%
„ 1875/6.	0,156%

Cyfry powyższe wykazują przedewszystkiem, że w ciągu ostatnich lat dziewięciu, liczba pękających obręczy zmniejszała się ciągle w stosunku bardzo nawet zadawalniającym i w ciągu zimy 1873/4 r. wynosiła już tylko 0,021%. W ciągu zimy bieżącej stosunek ten wzrósł znów do 0,156%.

Na drogach żelaznych niemieckich, podług urzędowych źródeł, cyfra pękających obręczy wynosi na przestrzeni 43,000 kilom. około 3,000 sztuk rocznie.

We wszystkich wypadkach wykazanych z ostatnich lat dziewięciu na tutejszych drogach nie było nigdy wydadku wykolejenia, po raz pierwszy miało to miejsce pod Częstochową.

Podając przyczyny pękania obręczy, technicy nie znalazłszy dotąd sposobu stanowczego usunięcia złego, wszysey niemal są zgodni co do tego, że niewytrzymałość obręczy leży w wadliwej konstrukcji koła i w niedokładnem dotąd obsadzaniu obsadzaniu obręczy na kole. Wykazując te przyczyny, technicy jednocześnie przyznają, że usunięcie tych wadliwości należy do kwestji nader subtelnych i trudnych.

Dyrekcja ze swojej strony, badając okoliczności wśród których następuje pękanie obręczy, może tylko dodać, że takowe powtarza się częściej wśród zimy surowszej niż łagodnej, oraz że przytrafia się częściej w pociągach idących z większą szybkością, a niżeli w pociągach mających wolniejszą jazdę.

Nie ulega zatem wątpliwości, że jeżeli materjał z którego obręcz jest fabrykowaną, nie przedstawia żadnej wadliwości, przyczyna jej pękania może leżeć tylko w jej osadzeniu, wskutku czego też, przy zmianach temperatury tylko do pewnego stopnia naprężenia wytrzymać może. W znacznej części na pękanie obręczy w porze zimowej wpływa także stan drogi w tej porze mniej elastyczny i gorszy niż w innych porach roku.

Obręcze dostarczone dla dróg żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgowskiej pochodzą niemal wszystkie z fabryk używających stałej i najlepszej reputacji: Kruppa w Fssen, Towarzystwa Bohum i Bowting Izon.

Połowa obręczy pękniętych w ciągu bieżącej zimy, przebyła w pracy dwie i trzy zimy. Materjał we wszystkich bez wyjątku obręczach, jak przekonywają zachowane z uszkodzonych obręczy kawałki, jest z najlepszej stali i nie przedstawia najmniejszej skazy i w ogóle najmniejszego powodu do jakiegolwiek zarzutu.

Udzielając z całą gotowością tych objaśnień, jakie doświadczenie i znajomość rzeczy wskazuje, Dyrekcja uważa tylko za obowiązek dodać, że jeżeli z jednej strony wykazywała, iż pękanie obręczy dotąd jeszcze jest nieuchronnem, z powodu wyżej przedstawionych wadliwości, to z drugiej zapewnić może, że nie zaniedbuje cudnych starań i trudów, żeby bezpieczeństwo ruchu na drogach tutejszych było zapewnionem o ile dotychczasowy postęp i środki leżące w granicach przewidywania ludzkiego cel ten osiągnąć pozwalają.

Racz przyjąć Szanowny Panie Redaktorze wyrazy poważania i szacunku.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. *Sulikowski.*

Wiadomości miejscowe.

= Na onegdajszym świetnym raucie u JW. Hrabiostwa Kotzebue znajdowało się przeszło trzysta osób. Tańce wielce ożywione rozpoczęły się o godzinie 10½, a o trzy kwandranse na drugą towarzystwo zasiadło do wytwornej wieczerzy, po niej znowu ciągnęły się tańce. Znana uprzejmość gospodarstwa przyczyniła się niemało do podniesienia uroku zabawy.

= „Pet. wiad.“ zapewniają, iż w sprawie niektórych odnóg kolei żelaznych w Królestwie Polskiem, rząd powziął już postanowienie. Towarzystwo kolei Warszawsko-Wiedeńskiej udało się z prożbą o koncesję na budowę i eksploatację kolei Iwangorodzko-Dąbrowieckiej i Ostrowiecko-Koluszkowskiej, a prożbę tę oparło na zasadzie, że jeżeli pomienione linje będą oddane innemu Towarzystwu, to dochody kolei Warszawsko-Wiedeńskiej niewątpliwie tak dalece się zmniejszą, że nie wystarczą na jakąkolwiek dywidendę, a nawet na zaspokojenie zobowiązań finansowych co do uiszczenia opłaty dzierżawnej rządowi i umorzenia obligacyj wynoszących rubli 1,256,940 rocznie. W skutek takiego starania rząd powziął myśl oddania Towarzystwu kolei Warszawsko-Wiedeńskiej budowy linij Iwangród-Dąbrowa i Koluszki-Ostrowy, wszakże z warunkiem, by nowe linje były wybudowane z odległością szyn szeroką i z kapitału składającego się wyłącznie z obligacyj, przy zupełnem zlaniu rachunków nowych linij z rachunkami kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.

= Ludność handlowa i przemysłowa w Łodzi, uznając potrzebę oświaty pomiędzy fabrykantami utworzyła w łonie swem delegację w celu przedstawienia tej kwestji władzy wyższej rządowej i wychowawczej w Warszawie. Delegacja ta złożona z pp. Grochmana, Heinzego, Heymana, Konstandta, Seligera i Szwetysza przedstawiła się w tych dniach JW. Jenerał-Gubernatorowi i Kuratorowi Okręgu naukowego warszawskiego, kommunikując prośbę o założenie w Łodzi wyższej szkoły technicznej. JW. Naczelnik kraju raczył przyrzec wyjednanie tego zakładu.

= P. Józef Wieniawski wystąpi w marcu z własnym koncertem.

= Pragę zajmuje teraz żywo... tajemnicze wykopalisko! Stróż domu położonego w tej dzielnicy kopiąc piasek natrafił na naczynie, jak się później okazało... napełnione złotą i srebrną monetą. Wkrótce tłum uwiadomiony o tym dziwnym wypadku przez córkę stróża zbiegł się i rzucił na naczynie. Dano znać do cyrkułu, policja przybywszy zdołała jeszcze zebrać sporo tych... starożytności. Naczyń takich znaleziono podobno ośm; napełnione one były dwunasto-, sześcio i trzy talarowemi dukatami.

= „Na chlebie żony“ najnowsza powieść Zacharjasiewicza, wyszła nakładem p. Cassiussa.

= Nad brzegiem jeziora Kamionkowskiego przy wale ochronnym Pragi, budują cztery wielkie krypy pod łazienki kąpielowe na Wiśle, jak również i inne części do omnibusu i przedziałów osobowych potrzebne. Będzie to wielka łazienka zapewniająca większą od innych dogodność i bezpieczeństwo.

= W r. 1528 w dniu 7 lutego ustanowiono w Warszawie pierwsze stałe jarmarki.—W dniu 9 lutego upłynęło lat 39 od otworzenia w Warszawie Akademji duchownej Rzymsko-katolickiej przy ulicy Zakroczymskiej. Dnia 10 lutego upłynęło lat 228 od wydania przywileju przez Władysława IV-go na założenie miasta Pragi pod Warszawą. — W r. 1648 w dniu 10 lutego wyszło postanowienie Królewskie znoszące budynki drewniane na Krakowskiem Przedmieściu.—W r. 1845 w d. 12 lutego umarł b. Prezydent m. Warszawy, Stanisław Węgrzecki pełen zasług obywatel.

= Sprawę upadających posiadłości ziemskich, poruszoną przez *Niwę* a następnie dyskutowaną we wielu pismach i wywołującą w kole ziemian żywe zajęcie omawia wczorajsza *Gazeta Warszawska*.

= Obecnie, kiedy Warszawa w stronie stacyi Towarowej D. Ż. W. W. nie jest jeszcze zabudowaną, wartoby zwrócić uwagę na regulację tej strony miasta i pomyśleć nad ułatwieniem kommunikacyi i umożebnieniem dziś już utrudnionego a z każdym dniem zwiększającego się tam ruchu. Z całej bowiem Warszawy tabor furmanek i wozów, jak z Ciepłej, Grzybowa, Pańskiej, Siennej, Chmielnej i Żelaznej ulicy, skupia się w *jedynej tylko* prowadzącej do stacji Towarowej i przejazdu ulicy Srebrnej. Pojęcie przechodzi o tem co się tu dzieje w niektóre dni targowe, kiedy w oczekiwaniu na przejście pociągów, przejazdy, tak na Żelaznej jak i na Przyokopowej ulicy tuż przy stacji pozamykane, a wjazd na Srebrną i wjazd do bram magazynowych bywa zatarasowany. Dziś, w miejsce zamkniętej w r. z. ulicy wychodzącej w ukośnym kierunku z ulicy Chmielnej do przejazdu pod rogatką obok fabryki Handtkiego od strony linii D. Ż.,

należałoby przedłużyć w prostym kierunku do stacyi Towarowej ulicą Chmielną.

= *Gazeta Polska* rozpoczęła wczoraj szereg oryginalnych i wielce ciekawych korespondencji z Hercegowiny.

= Na Wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych przybyły następujące dzieła: 1. Kowalskiego Alfreda „Podróż do Częstochowy“, z pamiętników Paska. 2. Szernera Władysława „Zaloty przy studni.“ 3. Rusieckiego Ludomira „Portret mężczyzny. 4. Mader Edmunda „Krajobraz wieczorny.“ 5. Gościmskiego Władysława dwa obrazy, „Brzegi Wisły i Rabsztyn.“ 6. Łosik Tomasza „Przyszła kokietka.“ 7. Brzozowskiego Feliksa „Noc w Tatrach.“ 8. Dukszyńskiej Emilji „Pierwszy smutek,“ pastel. 9. Kamińskiego Aleksandra „Trzy portrety.“ 10. Piccarda Leona „Samuel Zborowski przed sądem Zamojskiego.“ 11. Łoś Włodzimierza „Droga nad Dnieprem.“ 12. Cieślickiej Natalji „Bukiet z chleba.“ 13. Pruszyńskiego Andrzeja „Model Wielkiego Ołtarza w kościele WW. ŚŚ. na Grzybowie, w $^{1}/_{30}$ naturalnej wielkości,“ podług projektu budowniczego Zyg. Kiślańskiego.

= Słyszeliśmy, że ktoś zajmuje się przekładem najnowszej powieści miss Oliphant, pod tytułem: „Whiteladies.

= W dalszym ciągu innowacji drogowych notujemy naprawę i przeróbkę następujących dróg: Kalisko-Konińskiej, Stawiszyńsko-Grodziskiej i Kalisko-Wieluńskiej. Powyższe drogi odnowione zostaną na przestrzeni 45 wiorst, na co wylikwidowaną została summa przeszło 7,500 rs., oraz trakta: Turecko-Pyzdrski, Konińsko-Kaliski (druga część) i Konińsko-Włocławski na przestrzeni blizko 60 wiorst, tejże ulegną zmianie. Na utrzymanie w porządku powyższych trzech dróg przeznaczoną jest summa przeszło 7,000 rs. Oprócz tego mają być zbudowane 3 wiorsty i 200 saż. traktu Turecko-Pyzdrskiego, na co wyznaczono przeszło 7,000 rs.

= Zawiadujący Bibljoteką Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, podaje do publicznej wiadomości, że z powodu czasowego przeniesienia IXgo i Xgo Departamentów Rządzącego Senatu do gmachu Kommissji, Bibljoteka aż do dalszego rozporządzenia została zamkniętą.

= Podług sprawozdania Cesarskiego Warsz. Uniwersytetu za rok sz. 1874/75, z początkiem tegoż roku znajdowało się w Gabinecie Akuszeryjnym chorób kobiet i dzieci, przedmiotów 155 wartości rs. 1157 kop. 77$^{1}/_{2}$; zakupiono w ciągu roku 6 przedmiotów za rs. 25 k. 80; ubyło 8 za rs. 36 k. 80, znajduje się przeto obecnie 153 przed. wart. rs. 1146 kop. 77$^{1}/_{2}$. Gabinet Chirurgiczny posiadał w r. sz. 1874/75 przedmiotów 1345, na summę rs. 3951 k. 63$^{1}/_{2}$. W ciągu roku przybyło z kupna 3, na summę rs. 26 kop. 50. Z końcem przeto roku sz. pozostało 1348 przedm. na summę rs. 3618 kop. 13$^{1}/_{2}$. Gabinet Oftalmologiczny z początkiem roku szkol. posiadał 67 przedmiotów (w szczegółach 141,) na summę rs. 875 k. 14; w ciągu roku przybyło: z kupna 13 (w szczegółach 23,) na summę rs. 357 k. 5. Z końcem przeto roku sz. było przedmiotów 80, (w szczegółach 164,) wartości rs. 1232 kop. 19.

= Pani Teodozja Friderici Jakowicka, po kilkomiesięcznym pobycie opuściła Warszawę i udała się za granicę podobno pod ciepłe niebo Italji, gdzie ją zapewne przyjmą gościnnie.

= Wśród odwilży powstałej w ostatnich dniach kilku lód utworzony na ulicach wyrąbywano i po nad rynsztokami gromadzono go i układano w formie barykad, czasami dosyć wysokich.

Otóż barykady te stanowią nader wielką niedogodność dla idącej i jadącej publiczności. Są ulice, na których mostki przed domami bywają rzadkością niezwykłą; barykady zaś owe przerywają się w malutkiej przestrzeni jedynie przed takiemi mostkami. Dorożka więc musi koniecznie podjechać pod większe bramy, przed któremi drewniane przykrycie rynsztoka jest obszerniejsze.

Wieczorami przy *świetnem* oświetleniu Warszawy niedogodność ta dorasta do wysokości niebezpieczeństwa, — „zaczepić“ się bowiem o wysoką barykadę błotnistego lodu i skąpać w zawsze pełnych rynsztokach nie jest rzeczą do pozazdroszczenia.

Straż ogniowa wprawdzie zabiera wyrąbany lód *w kary*, któremi wywozi go w odpowiednie miejsca; zabieranie to przecież jest zbyt rzadkie, aby mogło być skutecznem. Jeżeli więc nie można wprowadzić częstszego uprzątania z ulic lodu nagromadzającego się wciąż w miarę wyrąbywania, to czyż nie należałoby pomyśleć szczerze o innym rychlejszym sposobie tego rodzaju porządków?

= W tych dniach u jednego z lubelskich właścicieli domów zmarła sługa *Agnieszka Hanajówa*, lat 83 wieku, wdowa—która była rzadkim fenixem w klassie sług, albowiem przeszło lat 60 pozostawała w jednym domu. Na pośmiertnej klepsydrze czytamy: że pozostała wnuczka, prawnuki, oraz państwo w dowód uznania i wdzięczności za życzliwą, wierną i nieskazitelną przeszło sześćdziesięcioletnią szłużbę w jednym domu, zapraszają łaskawych, na exportację zwłok i Nabożeństwo żałobne, etc.

= Wiele bardzo deklamujący na temat pojęć tolerancyjnych, coraz bardziej wchodzących w ciało i krew naszą; — więcej zaś jeszcze głosimy o zacieraniu się różnicy stanów i poszanowaniu klassy rzemieślników. Jak jednak wiele nam do tego brakuje, co przez różowe okulary obserwując, na białej drukujemy bibule, dowodem tego fakt następujący:

Rzecz się dzieje w jednej z fabryk powozów w naszem mieście. Do właściciela fabryki, człowieka zamożnego, z wykształceniem i godnie pojmującego obowiązki zarówno rękodzielnika jak i ojca rodziny, przybywa panek z buńczuczną miną w celu nabycia powozu. Po obejrzeniu ekwipażu w magazynie i przybiciu targu, obydwaj panowie: i kupujący i sprzedający, udali się do kantoru fabryki, graniczącego z mieszkaniem właściciela, celem uregulowania rachunku.

Kantor był porządnie urządzony, posadzka froterowana, ozdobne firanki przy oknach, meble nie wykwintne, ale gustowne. Z pokoi mieszkania dolatywał dźwięk muzyki.

Uderzony widokiem kantoru i zdumiony wprawnie atakowanemi tonami fortepianu, *bogaty* przybysz, staje we drzwiach i wyniosłym głosem odzywa się do właściciela fabryki:

— To mi się nie podoba!

— Cóż takiego? zapytuje zmięszany i zdziwiony fabrykant.

W odpowiedzi szanowny nabywca wskazuje palcem na drzwi pokoju, z którego rozchodziły się dźwięki muzyki, na meble i posadzkę kantoru.

— Cóż takiego? powtarza swe zapytanie coraz więcej zdumiony fabrykant.

— Nie podoba mi się—wyniośle odpowiedział *pan dobrodziej*, — „szyk“ w pokoju rzemieślnika i muzyka jego dzieci—dla których właściwsze miejsce przy igle lub kowadle, tem bardziej, że wybryki te to *za nasze pieniądze.*

— Nierozumiem pana dobrodzieja — wtrąca nieśmiało fabrykant, czego pan sobie życzy?

— Nie podoba mi się — powtarzam — abyś pan nasze pieniądze w podobny sposób marnotrawił...

Oburzenie fabykanta, grzecznego dotychczas do przesady, nie miało granic.

— Majątek mój więc *swemi* pan pieniędzmi nazywa? Dotąd wszak nie dołożyłeś pan do zysków moich ani grosza!

— Tak panie — odpowiada cokolwiek zmięszany nabywca—ale gdybyśmy nie kupowali powozów, nie miałbyś pan majątku.

— Gdybyśmy zaś nie robili powozów, nie rozbijalibyście się panowie ekwipażami i nie imponowali tłumowi *szykiem.*

Tak postawiona kwestja, zmięszała do reszty przybysza, który położywszy na stół należność za nabyty powóz, nic już nie mówiąc opuścił kantor fabryki. Opuścił zaś go zdaje się z pewną... korzyścią.

= Obecnie mniej używane są pieczątki lakowe list pieczętuje się często gummą, którą nasycony jest wewnątrz brzeg koperty, a odbite cyfry piszącego na wierzchu koperty stanowią pieczęć. Wiemy, iż dosyć jest lekko zwilgotnić zwierzchu miejsce ogumowane aby kopertę otworzyć—a następnie na nowo zakleić. Widzieliśmy w tych czasach nowy sposób pieczętowania, który przeszkodzi wszelkim zachciankom ciekawych. Oto adresuje się na tej stronie koperty, która jest zapieczętowaną,—w ten sposób, aby główna część adresu przypadała na miejsce gumowane. Mający chęć otworzyć pismo, zwilża papier, a chcąc tego dopełnić zmazałby adres. Podobno tego dowcipnego sposobu adresowania chwycono się już w Anglii.

= „Kaliszaninowi“ piszą ze Stawiszyna: w dniu 23 stycznia, w osadzie naszej odbyło się zebranie gminne, na którem z inicjatywy komissarza do spraw włościańskich powiatu kaliskiego W-go K., wniesiony został projekt połączenia szkółek katolickiej i ewangelickiej w jedną ogólną, który po długich dyskusjach *pro i contra*, w końcu zaaprobowanym został. Nadto również z inicjatywy W-go K. przeznaczono z karnych pieniędzy fundusz w ilości rs. 100, na założenie biblioteczki i czytelni w Stawiszynie, a wykonanie tego ostatniego projektu poruczono p. T. aptekarzowi i p. R. miejscowemu doktorowi. W końcu na przedstawienie wójta gminy p. S. uchwalono podwyższenie pensji pisarzowi gminnemu o 48 rs rocznie. Oto szczupła wiązanka godnych uznania faktów, jakie daj Boże, aby jaknajczęściej powtarzać się mogły.

= W dziesięciu Guberniach Królestwa Polskiego w ciągu m. grudnia r. z. miało miejsce pożarów: w gubernii Warszawskiej 13, przynoszących straty na rs. 14,207, w gubernii Kaliskiej 4, straty 48,980; w gub. Kieleckiej 7, straty rs. 9,940, w gub. Łomżyńskiej 5, straty rs. 4,580, w gub. Lubelskiej 6, straty rs. 14,797, w gub. Piotrkowskiej 7, straty rs. 15,195; w gub. Płockiej 6, straty rs. 4,829; w gub. Radomskiej 12, straty na rs. 43,614; w gub. Suwalskiej 8, straty na rs. 6,246; w gub. Siedleckiej 10, straty na rs. 25,254. Razem pożarów 76, które przyniosły strat na rs. 178,642. W średniem przecięciu na 1 pożar wypada straty rs. 1,555.

= W Lublinie zarządzoną została restauracja gmachu gimnazjalnego.

= Liczba kradzieży w roku bieżącym dosięga 116 na summę przeszło 4,000 rs. A więc średnio wziąwszy, każda kradzież przysporzyła rzezimieszkom dwudziesto-pięcio rublówkę.

= (*Art. nad.*). Szanowny Redaktorze!—W liczbie ulic warszawskich znajduje się jedna tak fatalnie najeżona sterczącemi kamieniami, że dorożkarze w zupełności odmawiają po niej jazdy. Tą nieszczęśliwą ulicą jest ulica „Wróbla.“ Jeżeli już przeznaczeniem jej jest samej istnieć w brukowem zapomnieniu jako skromnie zabudowanej i mieszczącej w sobie niezamożnych mieszkańców, to wypadałoby rzucić na nią łaskawszem okiem przez wzgląd na sąsiedzką z nią pięknie zabudowaną i pięknych mającą mieszkańców, ulicę Szczyglą, a do której jedyna kommunikacja prowadzi przez Wróblą. Czytając kilkakrotne ogłoszenia wymieniające ulice które mają być nowo przebrukowane, nienapotykam Wróblej na której niestety sam zamieszkuję. Powodowany egoizmem, a jeźli chcesz Szanowny Redaktorze i dobrem ogółu mieszkańców tej ptasiej ulicy, proszę cię o powtórzenie tych słów kilku w twem piśmie, a może.... municypalność nasza dopełni reszty.—Z szacunkiem *E. P.*

= W gubernji lubelskiej, domów przytułków pod zarządem Rady gubernialnej dobroczynności publicznej było: głównych gubernialnych 13 i żydowski 1, w których znajdowało przytułek 175 osób, a na utrzymanie ich wpłynęło funduszu rs. 10,539 k. 82$^{3}/_{4}$, z tego wydatkowano rs. 5,678 k. 68$^{1}/_{2}$, pozostało oszczędności rs. 4,861 k. 14$^{1}/_{4}$. Główniejsze źródło dochodu stanowiły ofiary dobrowolne i procenta od kapitałów należących do zakładów i lokowanych w Banku Polskim w ilości rs. 64,255 k. 65$^{1}/_{2}$. Domów przytułku w zawiadywaniu zarządów gminnych było 26, w których znajdowało się 140 osób; na utrzymanie ich wpłynęło dochodu rs. 1,298 k. 46, z tego wydatkowano rs. 1,169 k. 29, prócz ofiar w naturze otrzymanych. Pod zarządem Lubelskiego Towarzystwa Dobroczynności, znajdują się w mieście gubernialnem: dom przytułku dla starców i kalek, a także przytułki dla dzieci i sierot, w których było utrzymywanych 170 osób; na koszta ich utrzymania wpłynęło rs. 5,823 k. 51$^{1}/_{2}$, wydano rs. 5,243 k. 2$^{1}/_{2}$, pozostało oszczędności rs. 580 k. 49. W urządzonym zaś w mieście Lublinie przez prywatne Ruskie Towarzystwo Dobroczynności przytułku dla dzieci, znajdowało się 11 chłopców i 10 dziewcząt; na utrzymanie których zebrano funduszu rs. 2,956 k. 10, wydano rs. 2,157 k. 45$^{1}/_{2}$; kassa Towarzystwa do końca 1874 posiadała w gotówce rs. 5,612 k. 71$^{3}/_{4}$.

— W dniu dzisiejszym przy rozpoczęciu ciągnienia 126-tej Loterji klassycznej główniejsze wygrane padły jak następuje: Nr 20,918 wygrał rs. 3,000 u kollektora Goldmann w Zakroczymiu; Nr 13,437 rs. 2,000 u kollektora Łuczników w Kielcach; Nr 4,412 rs. 1,500 u kollektora Mayzler w Płocku; Nr 9,718 rs. 600 u kollektora Fried w Marjampolu.

— (*Art. nadesł.*). — Szanowny Redaktorze! Rubli srebrem *siedmdziesiąt pięć* zasądzonych mi wyrokiem w I Instancji w sprawie o leżę od p. S. P. bez względu na dalszy przebieg procesu, składam w połowie na rzecz Osad rolnych, w połowie zaś do decyzji redakcji.—*Maurycy Markusfeld.*—(Przy tym liście otrzymaliśmy rs. 75.—*Przyp. Red.*)

— Złożyli w Redakcji Kurjera Warszawskiego: M. R. rs. 1 dla kaleki bez nóg, H. W. rs. 1 dla nędzy wyjątkowej.

— We środę dnia 9 b. m. koło północy, przechodząc z Jezuickiej ulicy, przez Kanonję, Ś-to-Jańską i Senatorską do hotelu Rzymskiego, zgubiono kołnierz tumakowy damski. Łaskawy znalazca raczy zwrócić, na ulicę Jezuicką Nr 4, pierwsze piętro od ulicy.

— *Panu St:* — W fakcie przez pana zanotowanym, nie widzimy nic uwagi godnego.

— *Prenumeratorowi z Bugaju.*—W tych dniach nastąpi.

— *Panu T. G. z Turka.* W całości drukować nie można, z powodu braku miejsca; skrócony nie określi odpowiednio faktu.

— *Hreczesze.* — Nie kwalifikuje się.

— Towarzysz Prokuratora petersburskiego Sądu okręgowego K. Kessel został delegowany przez pana Ministra Sprawiedliwości do prowadzenia śledztwa w sprawie rozbicia się pociągu na kolei żelaznej odeskiej.

— Czytamy w „Nowosti“ iż początek pierwszej gazecie w Rossji dał Piotr Wielki. Dnia 2 stycznia 1703 r. a zatem lat temu 173 wyszedł w Moskwie pierwszy numer gazety ruskiej noszącej nazwę: „Wiadomości o wojennych i innych godnych pamięci czynach które miały miejsce w Cesarstwie Moskiewskiem i innych okolicznych stronach. Rozpoczęte roku od Narodzenia Chrystusa 1703 w styczniu a skończone w grudniu tegoż roku.“ Sam Piotr Wielki prowadził korrektę pierwszych numerów i własnoręcznie zakreślał miejsca z gazet Hollandji, które należało przetłumaczyć. W bibliotece synodu w Moskwie znajduje się kilka numerów rzeczonej gazety z uwagami zrobionemi własnoręcznie przez Cesarza w chwili korekty.

— Dowiadujemy się, iż projekt urządzenia w Petersburgu Głównego Instytutu rządowego gimnastyki mającego kwalifikować swych uczniów na nauczycieli i nauczycielki gimnastyki, oddany już został pod rozpatrzenie Ministerstwa Oświecenia Publicznego. Kurs ma być jednoroczny, przyjmowane zaś będą osoby nie młodsze jak mające lat 17 i nie starsze jak 24.

— W tych dniach jak czytamy w „Rusk. Wied.“ krążą w Moskwie różnorodne domysły o niepojętej dotąd rozrzutności jakiegoś niewiadomego bogacza. Na dziedzińcu jednego z kościołów dostrzeżono wielką ilość pociętych na drobne kawałki kuponów od premjowych stu rublowych rossyjskich pożyczek. Owemi szczątkami pieniędzy zasianą była przestrzeń na 30 sążni długości. Dostrzeżono je na śniegu po sto i więcej sztuk starannie nożyczkami pociętych. Ilość kuponów była tak wielką, iż jeszcze po dwóch dniach znaleziono takowych w śniegu kilka set. Mimo gorliwych poszukiwań, policja nie wpadła na ślad *nervus rerum* tego świata. Rzecz dziwna, iż przed dwoma miesiącami w cyrkule Jakimańskim, obok kamiennego mostu, dostrzeżono w wielkiej ilości i na znacznej przestrzeni rozsypane pieniądze 15 i 20 kopiejkowe. Zdaje się, że obadwa te wypadki spowodowała jedna i taż sama osoba, w nienormalnym wszakże stanie ducha będąca.

Kronika Zagraniczna.

× Restauracja Sukiennic krakowskich, w zasadzie postanowiona, zapowiada się w sposób nader świetny, według planu p. Prylińskiego. Plan we wszystkich częściach rażących racjonalną krytykę, a zacierających charakter budowli, uległ odpowiednim zmianom. Odtworzone Sukiennice stać kiedyś mają pośród wielkiego zielonego skweru, przeciętego cztere-ma pięknemi drogami, a po czterech rogach staną posągi.

× Szkockie gazety donoszą, że w Carlisle niezadługo mają być sprzedane przez publiczną licytację najciekawsze z istniejących na świecie aktów stanu cywilnego, a mianowicie: akta dawne sławnego kowala w Greetna-Green. Akta te stanowią dużą grubą księgę, której każda stronnica zawiera bogaty materjał do powieści lub romansu i tem cenniejszy, że oparty na czystej prawdzie i z życia wzięty. Niema wątpliwości, że ciekawa ta księga znajdzie wielu amatorów i że drogo zapłaconą zostanie.

× Pomiędzy paniami w Kłajpedzie krąży dziwna petycja. Damy kłajpedzkie proszą żonę następcy tronu, ażeby objęła kierownictwo wód niemieckich i zapobiegła tym sposobem wychodzenia niemieckich pieniędzy do Francji.

× Najstarszy syn Melchiora Lonyay zmienił niedawno w kolekturze loteryjnej 100 guldenów banknot. Na jednej z dziesiątek, które otrzymał, były napisane ołówkiem 3 numera. Zobaczywszy je, zdecydował się zaraz postawić na nie 10 guldenów. I wygrał 48,000 guldenów. Szczęście zawsze ślepo chodzi!

× W Mogilnie zaczadził się podróżujący kupiec i zasnął tak twardo, że zbudził się dopiero trzeciego dnia. Dwa dni i dwie noce spał jak zabity.

× Do wypadków, o jakich najstarsi ludzie nie pamiętają, należy to, że d. 10 stycznia na ulicach Madrytu śnieg leżał na stopę wysoko.

× Z paszą i w Galicji bieda nadzwyczajna, np. w Obertynie pod Kołomyją, włościanie drągami powyjmowanemi z płotów zabijali konie, bo ani ich chcieli sprzedawać po 50 centów żydom, ani też prowadzić do domu, aby je zamęczyć śmiercią głodową. W okolicznych wsiach rżną włościanie bydło i sprzedają przejezdnym i między sobą.

× W Indyach w m. Łuknowie w liczbie słoniów prowadzących orszak księcia Walii, był słoń który w tymże mieście przyjmował lat temu 100, znakomitego gubernatora Indji Gastyngsa. Na nim właśnie rzeczony gubernator wjeżdżał do miasta.

— *Prezes Komitetu Towarzystwa Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych* podaje do wiadomości, iż w dniu 14 stycznia 1876 r. przyjęte zostały do grona Członków Honorowych następujące osoby, które przystąpiły do Towarzystwa za pośrednictwem Członków Komitetu i Zarządu. Dr Baranowski, Baraniecka Helena, Bystydzieński Antoni, Jasielski Feliks, Karnkowska Marja, Kozakowska Katarzyna, Kowalski Jan, Lichtenstein Dawid, Lubieniecki Leon, Dr Łuszczkiewicz Stefan, Hr. Łubieński Franciszek, Ostrowski Wincenty, Patronowie i Rejenci w Radomiu, Przyłęski Bolesław, Poradowski Jan, Sąd Kryminalny w Warszawie, Sąd Poprawczy Wydziału I w Warszawie, Sąd Poprawczy w Łęczycy, Sąd Poprawczy w Kaliszu, Sąd Poprawczy w Brześciu, Tąkiel Wacław, Tirpitz Felicjan, Trybunał Cywilny w Radomiu, Tołkacz Juljusz, Wydział Sądu Poprawczego przy Zarządzie Ober-Policmajstra m. Warszawy, Ks. Woroniecki Mieczysław; za pośrednictwem W. Wąsowicza Jana Członka Korespondenta w m. Warszawie: Przybylski Władysław, Mirecki Wincenty; w powiecie Warszawskim za pośrednictwem W-go Łuszczewskiego Jana-Pawła: Zalewski Paweł, X. Zarzycki; w pow. Włocławskim za pośrednictwem JW. Hr. Skarbka Józefa: Schwartz Fryderyk; w pow. Częstochowskim za pośrednictwem W-go Fritsche Gustawa: Grosman L., Kaszeryninow, Oderfeld Adolf, Oderfeld Leon; w pow. Łódzkim za pośrednictwem W-go Rondthalera Klemensa: Kuźnicki Marcelli, Majewski Hilary; w pow. Rawskim za pośrednictwem W. Rzeszotarskiego Dominika: Turobojski Apolinary; w pow. Płońskim za pośrednictwem W-go Strzeszewskiego Franciszka: Rządkowski Franciszek; w pow. Garwolińskim za pośrednictwem W-go Świderskiego Józefa: Gąsowska Bibjanna, Majsner Karol, Wilkońska Izabela, Zawadzki Klemens; w pow. Stopnickim za pośrednictwem W-go Godefroid Józefa: Głuski Gustaw, Mejzel Władysław, Solnicki Władysław; w pow. Jędrzejowskim za pośrednictwem W-go Laskowskiego Antoniego: Dąmbski, Linowski Stanisław, Nowosielski Seweryn, Szuwalski, Zwierkowski Tadeusz; w pow. Szczuczyńskim za pośrednictwem W-go Przyjemskiego Maurycego: Filipowski Wacław, Gołembiewski Seweryn; w pow. Ostrołęckim za pośrednictwem W-go Glinki Mikołaja: Czerniejewski Władysław, Czerniejewski Zdzisław, Górski Franciszek, Górski Zdzisław, X. Reichel Konstanty, Skowroński Szymon, Zambrzycki Jan; w pow. Władysławowskim za pośrednictwem W-go Kamińskiego Franciszka: Dauksza Romuald, Hr. Mielżyński Stanisław, Rapacki Józef, Wojżbun Józef, Zan Abdon; w pow. Wołkowyskim za pośrednictwem W-go Giejsztora Zenona: Gromadzki Władysław, Lengnik August, Lengnik Herman, Safran Adolf.

Tajny Radca *Wieczorkowski.*

Sekretarz *E. Czajkowski.*

† Senior Bractwa Ś-go Rocha zawiadamia niniejszem, iż w dniu 12 b. m. to jest w Sobotę, o godzinie 9-tej z rana w kościele Ś-go Krzyża przed ołtarzem Ś-go Rocha odprawione zostanie żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p Augusta hr. Potockiego, Protektora Bractwa, na które Senior Familję i Przyjaciół zmarłego, oraz braci i siostr tegoż Bractwa uprzejmie zaprasza. —2211—

† Jutro, to jest w sobotę dnia 12 go b. m. w kościele Opieki Ś-go Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, odprawionem będzie Nabożeństwo żałobne o godzinie 11-tej rano, za spokój duszy ś. p. Kazimierza hr. Plater-Zyberka, na które obecna w Warszawie córka i zięć, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —2,205—

† W dniu 12 tym b. m. i r., to jest w sobotę, jako w bolesną rocznicę śmierci ś. p. Edwarda Machczyńskiego, Urzędnika Rządu Gubernjalnego Warszawskiego, odprawionem będzie w kościele Ś-go Krzyża, o godzinie 10-tej rano, Nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, na które stroskana matka wraz z rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego. —2172—

† Jutro, to jest dnia 12 b. m., jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Benigny z Kowalskich Kąkolewskiej, odprawione zostanie Nabożeństwo żałobne w kościele Śgo Marcina, przy ulicy Piwnej, o godz. 10tej z rana, na które dzieci i wnuki zmarłej, zapraszają Krewnych i Przyjaciół. —2,170—

† Ś. p. Jakób Brzeziński, pracujący w zakładach fabrycznych Lilpop, Rau i Loewenstein, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, zakończył doczesną pielgrzymkę dnia 11-go lutego r. b. w wieku lat 66. Pogrążona w ciężkim smutku żona, syn, córki, zięciowie i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego na Nabożeństwo żałobne w dniu 12-tym b. m., to jest w sobotę o godzinie 11-tej rano w kościele katedralnym Ś-go Jana przy ulicy Ś-to-Jańskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok w dniu następnym, to jest w niedzielę, o godzinie 3-ciej po południu na cmentarz Powązkowski. —2,218—

Ś. p. Józefa z Przegalińskich Zdziarska, obywatelka ziemska w wieku lat 84, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w dniu 10 b. m. rozstała się z tym światem. Pozostała córka z zięciem i wnuczkami, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające w dniu 12 b. m. o godzinie 10tej z rana i na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia o godzinie 4tej po południu z dolnego kościoła Sgo Krzyża, do grobu familijnego na Powązkach. —2183—

† Ś. p. Pelagja Łukianów, córka urzędnika wojskowego po krótkiej i ciężkiej chorobie, zmarła w dniu 9 b. m. o godzinie 7 wieczór. Pogrążeni w smutku rodzice wraz z siostrami i braćmi zmarłej, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 12 o godzinie 12 z domu przy ulicy Bonifraterskiej Nr 7, na cmentarz Wolski. —2194—

Wiadomości Polityczne.

Doniesienia najświeższej poczty i telegrafu, noszą na sobie znamiona niepokoju. W Serbji ministerjum całe podało się do dymisji, a dzienniki rozbierając notę Andrassego przychodzą do wniosku, że akt ten żadnej zmiany w położeniu nie zaprowadza. Serbja zaś za kilka tygodni będzie wiedziała co jej zrobić wypada. Telegraf z Belgradu ten objaw opinji dziennikarskiej po Europie rozniósł nie krępując się żadnemi dyplomatycznemi względami. W Bukareszcie Izba zmniejszywszy summę zażądaną przez ministra wojny na nadzwyczajne uzbrojenie, żądaniu samemu zadość uczyniła, a w arsenałach—jeżeli można wyrazu tego, gdy się mówi o Rumunji, używać w liczbie mnogiej — i w biurach wojskowych panować ma ruch i działalność wielka. W Paryżu d. 8 b. m. krążyła pogłoska z dwóch części złożona: według pierwszej mocarstwa poręczające mają zawezwać Hercegowińców do złożenia broni, według drugiej w razie nieusłuchania tego nakazu, Austrja ma zająć półwysep Bałkański swojem wojskiem. Obie połowy pogłoski łączą się z sobą w sposób bardziej oryginalny niż wiarogodny.

Na tem jeszcze nie koniec. Hercegowińcy postanowili odrzucić wręcz wszelkie ustępstwa tureckie, nie wdając się wcale w roztrząsanie ich szczegółowe. Przewódcy powstania mają złożyć walną naradę w Zubcjach dla przyjęcia zasad wspólnych, na jakichby dalszy kierunek sprawy narodowej oprzeć należało. Podobno mają wystosować do mocarstw poręczających memorjał wykazujący jałowość reform tureckich, nicość ich w rzeczywistości — bezpłodność organiczna wszelkich przyrzeczeń i zobowiązań Porty i potrzeba głębszej przemiany stosunku jaki łączy Hercegowinę z Turcją. Pogłoska o nakazaniu konsulom w Mostarze przez właściwe państwa — jakichś rokowań z powstańcami, była co najmniej przedwczesną. Dotychczas jeszcze mocarstwa żadnego nie postawiły dla nakłonienia powstańców do pokoju.

W Trebinii spodziewają się tymczasem przybycia Serwera paszy z proklamacją do powstańców, mającę im obwieścić iż sułtan w dobrotliwości swej zgadza się na nadanie im tych swobód, jakich dopominają się dla nich mocarstwa w nocie Andrassego. Wiemy, że Turcja sama daleko większemi swobodami obdarzyła innych swoich poddanych i gdyby wzburzone dziś na wschodzie stosunki polityczne napowrót w łożysko pokoju weszły, niewątpliwie Hercegowina skorzystałaby z tego czego chce dla niej Europa i czem kraje swoje obdarowuje sama Turcja — oczywiście jednak w przypuszczeniu, że te i tamte przyrzeczenia z papieru przejdą w życie — a w przypuszczeniu takiem stopień prawdopodobieństwa jest bardzo nieznacznym. Turcja sama własnemi siłami, to jest własnem niedołęztwem, niczego nie dokaże.

Zanosi się na przesilenie gabinetowe w Przedlitawji. Rząd nie chce cofnąć projektu do prawa o opłatach sądowych, a deputowani odgrażają się, że go odrzucą. Układy handlowo-polityczne z Węgrami stoją na złej drodze. Tisza i Szell usuwają się już od dalszych rokowań. W ich miejsce jechać mają do Wiednia dwaj inni ministrowie.

Dzienniki petersburskie półurzędowe uważają współdziałanie Anglji za niezbędne do uspokojenia wschodu. Między innemi „Gołos“ zamieszcza artykuł w tym duchu. „J. de St. Petersbourg“ zaczął ogłaszać szereg artykułów mających sprostować i odeprzeć częścią niedokładne, częścią i nieprzyjazne wywody „Timesa“ nad budżetem państwa na rok bieżący.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 11-go Lutego, godzina 12

Wiedeń 10-go.—Donoszą z Brindizi Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz przybył tutaj i na pokładzie *Świetlany* wyjechał do Grecji. Z Buda Pesztu donoszą: prezes ministerjum wyjeżdża jutro do Wiednia dla oznaczenia czasu w którym prowadzić się będą dalsze układy celne.

Bukareszt 10-go. — Costaforu mianowany ministrem spraw zagranicznych Svat ministrem skarbu. Senat udzielił ministrowi oświaty Majorescu votum nieufności z powodu pogwałcenia przezeń zasady nienaruszalności stanowiska profesora.

Berlin 10-go. Sejm państwa załatwił się w trzeciem odczytaniu z nowellą karną. Paragraf o ambonie przywrócony został w formie zaproponowanej przez deputowanego Völke większością 173 przeciw 162. Paragrafy Duschesne i Arnim utrzymały się według zmian zaprowadzonych przez Marquardsena a inne według rezolucji w drugiem odczytaniu powziętych. Dziś rano zmarł jenerał Peuher.

— Tegoroczne długie zapusty, w drugiej mianowicie swojej połowie, obfitują w bale, wieczory tańcujące i w ogóle w karnawałowe zebrania. W magazynach też coraz pilniejsza powstaje robota, w której właściciele starają się dać dowód gustu w wykonaniu przyborze materjałów.

Zawsze na pierwszym stojący planie, magazyn pana Penkali, zaopatrzony jest w taką ilość towarów, iż każdemu żądaniu zadosyć uczynić potrafi. Na wszystkich też niemal zebraniach, czy to w domach wyższego towarzystwa, czy w domach obywatelskich, czy na balach resursowych, łatwo się spotkać można z toaletami pochodzącemi z magazynu p. Penkali. Nie dziwnem więc, iż dobór towarów w jego magazynie, budzi nie małe zajęcie pań naszych. Znaleźć bowiem tu można materjały wełniane, lekkie, w wielkim wyborze, z których praktyczne wieczorowe suknie we wszystkich najmodniejszych kolorach, sprzedają się od kop. 40 za łokieć; dla tych zaś osób co mogą kosztowniejszą sprawić sobie toaletę, rekomendują się prześliczne lyońskie adamaszki, gazy, mattelassy, crepe sole, czaly, grenadiny i wiele innych materjałów wieczorowych.

Z tańszych znów zalecają się gustem i świeżością: prześliczne crepe lys w różnych najnowszych kolorach; niepodobna nakoniec przemilczeć o kilkuset sztukach tarlatanów gładkich lub o przerabianych srebrem lub złotem, tyle dziś zastosowywanych przy balowych toaletach; te zdobne w paryzkie kwiaty, nader zajmującą stanowią całość.

Wzmianka ta przydać się powinna paniom naszym, niemniej i ta: że u p. Penkali w magazynie strojów i gotowych ubiorów, wykonywane są eleganckie w jak najkrótszym czasie i podług najnowszych modeli paryzkich, toalety w cenie nader przystępnej i że magazyn posiada na składzie bardzo bogatą kolekcję kwiatów paryzkich. —2146—

— Pączki, pączki i jeszcze pączki. Któż dziś o tym karnawałowym przysmaku nie myśli! Lecz pomiędzy pączkami i pączkami jest i pewna różnica. Każda z lepszych cukierni warszawskich ma swoję, że tak powiemy pączkową tradycję, tajemnicę ich wypiekania, którą święcie przechowuje. Jedną z takich cukierni posiadających przywilej zadowolenia wysoce wyrobem pączków stałych i niestałych swych gości, jest cukiernia p. Reinharda przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Złotej. W święto i dzień powszedni z równem staraniem przyspasabia ona zapas wyborowych pączków, konsumenci odnajdują w nich prawdziwie rzadkie zalety, choć cena Reinhardowskich pączków nie poszła torem innych i została dziś taką jaką była przed laty. Liczba wypiekanych codziennie i rozchodzących się kóp pączków, to jeden z poważnych dowodów, jakiemi wypiek tego ciasta pan Reinhard popiera. —2,142—

— Anonimy na ulicę Wiejską przysyłane są niezrozumiałe dla osoby niemi obdarzanej. Osoba pisząca je mimowoli się zdradza i dowodzi braku poczucia szlachetności. —2217—

— J. Piotrowski, doktór medycyny, przeniósł mieszkanie na ulicę Hr. Berga Nr 3, otworzył gabinet konsultacji specjalnie dla chorób dziąseł i zębów. Sztuczne aparaty i zęby wykonywają się przez ludzi fachowo wykształconych w Paryżu. Studenci medycyny otrzymują wszelką poradę bezpłatnie. Przyjmuje od 10 do 4. —1728—4—10

— *Sprostowanie.* — We wczorajszem ogłoszeniu Komitetu Tow. Muzycznego o mającem się odbyć ogólnem Zebraniu Członków Towarzystwa, zaszła pomyłka w wierszu 9-tym od góry, zamiast bowiem „przedstawienie 3 wniosków *do Komitetu*"—czytać należy: „od Komitetu," co się tu prostuje.

— Nie mogę. — *Ł.* —2223—

TEATR FRANCUZKI.

W Teatrze Dobroczynności: Dziś dnia 11 Lutego **Relâche.** Jutro 12 Lutego **Le Chapeau d'un horloger** komedja,— **La Bonne d'enfant** operetka,— **Un Mari dans du cuton** komedja.

WIELKI TEATR.

Dziś: Guarany Ab. A Nr 8. **Jutro: Guarany** Abonament B Nr 8.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Montjoye. Jutro: Drzemka pana Prospera.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 11 Lutego 1876 roku.

	Żądano rs.	Żądano kop.	Płacono rs.	Płacono kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —				
Dukaty Holenderskie rs. k,—				
Pruskie talary w bilet. rs. —k.—				
Austr. flor. w bil. k. —				
Obligi skarbowe 100 rs. (od kup.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	65	96	35
List. Zast. 3 okresu II. s za rs. 100	96	65	96	35
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	94	—	93	70
Listy Zastawne m. Warszawy I s.	90	20	89	90
„ „ „ „ II s.	89	75	89	45
Listy Likwidacyjne rs. 100	83	35	83	05
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860 . .	100	25	99	25
Now. Ros. poż. prem. z r. 1864 . / „ „ „ „ ostempl. . .	217	—	215	—
„ „ „ „ z r. 1866. . / „ „ „ „ ostempl. . .	217	—	215	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	81	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	75	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej	—	—	157	25
Akcje Dr. żel War.-Terespols . .	118	50	117	50
Akcje Banku Handl. War. rs. 250.	273	—	271	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	248	—	246	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	123	..	120	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej.	—	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. f. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	1470	—
5% Listy zastawne rossyjskie	104	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 54⅖
Od Likwidacyjnych kop. 77⅘
Od Listów Zastawnych nowych k. 68¹/₁₀
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 180⅗
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 113 k. 85 rs. 113 k. 55
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 68 rs. 7 k. 66
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 92 k. 40 rs. 92 k 10
Wiedeń; Weksel 2 m. za 150 rs 100 k. 97½ rs. — k —
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. — żądano rs. — płac.

CENY TARGOWE

(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki.— Warszawa, 10 Lutego r. b. **Pszenica:** za korzec funt. 242 pstra rs. 5 kop. 75 do 5.70. jasno-pstra 5 75 6.00 biała 6.50 — 6.90 wyborowa 7 00 — 7.20. **Żyto:** wagi 232 polskie rs. 4.27½—4.60, ruskie 4.20 — 4.60, **Groch:** wagi 262 owarzony rs. 6.55 — 7.20, na paszę —.—.—, **Jęczmień:** wagi 202 rs. 4.20 — 4.87½. **Owies** wagi 142 rs. 3.12—3.48, **Wyka** wagi 262. rs. 7.00—7.20 **Rzepak** wagi 210, rs — do — **Rzepik** wagi 210, rs.—do —; **Koniczyna** wagi 250, biała rs. — do —; czerwona, rs. 28.00 do 39.00.

Stan powietrza.

Dziś rano zimna st. 5.44, w południe zimna st. 2.72. Barometr: 755 mm. (Odmiana).

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 3 c. 0.

Do dzisiejszego Kurjera dołącza się **Spis i Cennik** Zakładu Rolniczo - Przemysłowo - Leśnego **Ostrowskiego i Spółki.**

Redaktor Herman Benni.
Wydawca Gustaw Gebethner
W Drukarni „Kurjera Warszawskiego"—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).—Дозволено Цензурою Варшава 30 Января (11 Февраля) 1876 г.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 32.

Dnia 11 Lutego 1876 roku. *Piątek.* *Dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1876 roku.*

Przygotowuje się do druku nowy tom **Serji Liljowej** w przekładzie p. **Zofji Grabowskiej** pod tytułem:

MALI MĘŻCZYZNI,

Dotąd zaś wyszły z druku następujące tomy **Serji Liljowej**:

Co Kasia robiła?

powieść dla młodocianego wieku, przez **Zuzannę Coolidge**, przekład z angielskiego **Zofji Grabowskiej**. Cena 90 kop., oprawna w tekturkę rs. 1.

Małe Kobietki,

powieść dla młodocianego wieku, przez panią **Whitney**, autorkę **Dobrych Żon**, przekład z angielskiego **Zofji Grabowskiej**. Cena 90 kop., oprawna w tekturkę rs. 1.

Dobre Żony,

powieść pani **Whitney**, autorki **Małych Kobietek**, przekład z angielskiego **Zofji Grabowskiej**. Cena 90 kop., oprawna w tekturkę rs. 1.

Skład Główny w Księgarni Adolfa Kowalskiego,

3—3 **przy ulicy Nowy-Świat Nr 39.** — 1262 —

PIĘKNY PODAREK

DLA OSÓB ŚPIEWAJĄCYCH

wydanie zbiorowe tanie śpiewy

pod tytułem:

DEKAMERON

10 ulubionych Śpiewów i Duetów Salonowych przyswojonych

z towarzyszeniem fortepianu

zawiera następujące śpiewy:

Nr 1. **Mercadante** Pozdrowienie Anielskie (Salve Maria)............ kop. 30.
Nr 2. **Kücken**. Córa Judy........................ kop. 22½.
Nr 3. **Schuman.** Nie ronię łez...................... kop. 15.
Nr 4. „ O słońce....................... kop. 22½.
Nr 5. **Fesca.** Leć ptaszyno........................ kop. 30.
Nr 6. **Silcher.** Loreley (pieśń ludowa)................. kop. 15.
Nr 7. **Walc.** Śpiewany przez Adelinę Patti, wykonany w operze Cyrulik Sewilski, przez W. Panię Dowiakowską.............. kop. 45.
Nr 8. **Braga.** Serenada Legenda Wołoska z Violoncellą (La Serenata, melodia Valocca, con Violoncello)................ kop. 37½.
Nr 9. **Campana.** Powiedz że kochasz (Dimmi che m'ami duet)....... kop. 30.
Nr 10. **Mendelssohn.** Na okręcie duet.................. kop. 30.

Biorący całe Album w ozdobnej oprawie z ryciną płacą za nie tylko

RS. 2.

z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 20**

Numera pojedyńcze zbiorutego sprzedają się po oznaczonych wyżej cenach.
Do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

Nakład Ferdynanda Hösick w Warszawie

2—3 Senatorska Nr 496. — 1736 —



ZARZĄD



STADA RZĄDOWEGO KONI

w Janowie.

Podaje do wiadomości powszechnej, że 15 (27) Lutego r. b., otwarte zostają następujące stacje ogierów dla doprowadzania klaczy.

1) W Gubernji Siedleckiej. Stacja Centralna w osadzie **Janów** ogierów 10; w mieście powiatowem **Radzyniu** ogierów 4; i we wsi **Starawieś** w powiecie Wengrowskim ogierów 2.

2) W Gubernji Lubelskiej we wsi **Dziesiąta** pod Lublinem ogierów 6 i we wsi **Michałowie** w powiecie Zamojskim, ogierów 4.

3) W Gube. Warszawskiej we wsi **Willanów** w powiecie Warszawskim ogierów 4 i we wsi **Bieganowie** w powiecie Nieszawskim, ogierów 2.

4) W Gubernji Kaliskiej, we wsi **Kościelec** w powiecie Kolskim ogierów 4 i we wsi **Sułkowice** w powiecie Łęczyckim, ogierów 4.

5) W Gubernji Łomżyńskiej, we wsi **Jakać** w powiecie Łomżyńskim ogierów 2, w folwarku **Czyżew** w powiecie Ostrowskim, ogierów 4 i we wsi **Kumelsk** w powiecie Szczuczyńskim, ogierów 2.

6) W gubernji Radomskiej we wsi **Zakrzewo** w powiecie Radomskim, ogierów 2, we wsi **Falkowie** w pow. Konskim, ogierów 2 i we wsi **Tursko-Wielkie** w pow. Sandomierskim, ogierów 2.

7) W gubernji Kieleckiej we wsi **Łubnica** w pow. Stopnickim, ogierów 4 i we wsi **Oksa** w powiecie Andrzejowskim, ogierów 4.

8) W gubernji Płockiej we wsi **Kikole** w pow. Lipnowskim, ogierów 4.

9) W gub. Piotrkowskiej we wsi **Maławieś** w pow. Rawskim, ogierów 4.

10) W gub. Suwałkskiej we wsi **Ungarym** w powiecie Kalwaryjskim, ogierów 6.

Na każdej ze wzmiankowanych stacji na drzwiach stajennych będą powywieszane szczegółowe prawidła tyczące się pokrycia klaczy prowincjonalnych z ogierami rządowemi.

W Osadzie Janów, dnia 20 Stycznia (1 Lutego) 1876 r.

Zarządzający Zakładem Jenerał-Major, Książę **Meszczerski.** 2—3 — 1752—

O S O B A

znająca krawiecczyznę i wszelkie roboty damskie, jako to: bieliznę, znaczenie i umiejąca szyć na maszynie, pragnie się umieścić w jakim zacnym domu, również może zająć się domem, jeżeli potrzeba wymaga tego, adres: ulica Aleksandrja Nr 14, drugie piętro, mieszkania 20. —1—1—2193—

K U C H A R Z

w młodym wieku, żonaty, uzdolniony w swoim fachu, opatrzony chlubnemi świadectwami ze znacznych domów, szuka właściwego zajęcia od 1 kwietnia, w Warszawie lub na prowincji. Interesanci raczą nadesłać swój adres na ulicę Chmielną Nr 32, mieszkania Nr 4. Stróż Jan wskaże. —2—3—2000—

KOMORA GŁÓWNA SKŁADOWA WARSZAWSKA

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 3 (15) Lutego roku bieżącego t. j. we Wtorek i dni następnych, z wyjątkiem świąt, od godziny 10-tej z rana, w gmachu Komory przy ulicy Chmielnej pod Nr 1555, odbywać się będzie licytacyjna wyprzedaż towarów skonfiskowanych, jako to: tkanin bawełnianych drukowanych i gładkich i takichże chustek, aksamitu bawełnianego, materji chustek wełnianych i półjedwabnych, wstążek aksamitnych, jedwabnych i półjedwabnych, chustek fularowych, materji i chustek jedwabnych, koronek, tiulu, jedwabiu do szycia, przędzy bawełnianej, farbowanej, spódniczek wełnianych dziecinnych, szelek i sznurków gumowych, rękawiczek wełnianych, zabawek dziecinnych, papieru szmirglowego, szprycek szklanych, wyrobów z bronzu (do zapałek), trociczek, bibułki do papierosów, grzebieni rogowych, pudełek introligatorskiej roboty, jabłek świeżych, tudzież płótna białego lnianego, gorsetów bawełnianych i rozmaitych innych towarów.

Szacunkowa wartość powyższych towarów wynosi w ogóle rubli 1998 kop. 90.

3—3 — 1737— Warszawa dnia 22 Stycznia (3 Lutego) 1876 r.

W dniu 10 (22) Lutego 1876 r., o godzinie 10 z rana, w wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie, sprzedaną zostanie przez licytacją publiczną

NIERUCHOMOŚĆ

pod Nr 1165/6, w Warszawie, przy ulicy Prostej stojąca, mająca rozległości łokci kwadratowych 11,000. Znajdują się tu: dom mieszkalny z ogrodem, zabudowania gospodarskie, tudzież **Fabryka wyrobów** stolarskich, z maszyną parową o sile 16 koni i maszynami amerykańskiemi do heblowania, czopowania, do wyrobiania werkleidunków, oraz maszyny do wyrabiania sztyftów drewnianych. Vadium do licytacji oznaczone na rs. 1,500. Licytacja zacznie się od summy rs. 30,267, jako ⅔ taksy sądowej. Bliższe objaśnienie powziąść można u podpisanego, pod Nr 655 zamieszkałego, popierającego tą sprzedaż w imieniu Banku Polskiego.

Tomasz Nowakowski, Mecenas.

—1—1—2113—

Sąd Policji Poprawczej Wydziału I w Warszawie.

Podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w dniu 16 (28) lutego 1876 roku, poczynając od godziny 10 rano, w gmachu Sądowym przy ulicy Dzielnej położonym, nastąpi sprzedaż przez publiczną licytację różnych przedmiotów depozytowych, jako to: garderoby, bielizny, kosztowności i t. p.

Warszawa d. 14 (26) stycznia 1876 roku.

Sędzia Prezydujący **Pomianowski.**

—1750—2—3

Jeżeliby kto potrzebował

O S O B Y

już nie młodej do dozoru i pielęgnowania dzieci, na której z całem zaufaniem polegać można, raczy się zgłosić do domu po-Paulińskiego od ulicy Długiej na 1 piętro ze schodów po lewej ręce, gdzie przy drzwiach szafa.

—2154—1—1

OGŁOSZENIE.

Warszawkie PRZEDSIĘBIERSTWO BUDOWLANE

mające swój **Kantor przy ulicy Bielańskiej pod Nr 6**, zatrudnia się stawianiem lub restauracją budowli mieszkalnych, przemysłowych i innych, urządzaniem apartamentów, mieszkań i specjalnych magazynów, oraz zajmuje się wszelkiemi czynnościami związek z budownictwem mającemi, jako to: sporządzaniem planów, anszlagów, przygotowywanie dowodów do ubezpieczenia od ognia, zaprowadzeniem w domach już ekzystujących wszystkiego tego, co do komfortu przyczyniać się może, to jest: oszczędniejszego ogrzania, rozprowadzenia wody, zlewów, urządzeniem waterklozetów, wentylacji, dzwonków pneumatycznych i elektrycznych, i t. p.

—1—3—2188—

FRANCUZKA

znająca gruntownie swój język, potrzebna jest na demi-piace dla wykładu francuzkiego języka starszym dzieciom. Wiadomość na ulicy Granicznej Nr 14, mieszkania 7, od godziny 11 rano do 2 po południu.—2174—1—1

P A N N A

moralnego prowadzenia, sierota, umiejąca czytać i pisać po polsku i rachować, poszukuje miejsca do sklepu, adresa przyjmuje Redakcja Kur. Warszawskiego pod lit. Z. W.

—2178—1—3

O S O B A

z dobrem wychowaniem, moralna, poszukuje miejsca do zajęcia się dziećmi, lub gospodarstwem domowem, umiejąca szyć bieliznę i krawiecczyznę, i mająca swoją własną maszynę, wynagrodzenie pieniężne nie jest konieczne, byleby tylko w zacnym domu mogła znaleść pomieszczenie, zastać można od 3 do 6 po południu, adres Nowy Świat Nr 53, 2 piętro w oficynie, mieszkania Nr 9. —2167—1—3

STUDENCI

Uniwersytetu Warszawskiego, pozostawili u mnie swe adresa, w celu, żeby im rekomendować **korrepetycje.** Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Rekomendacja **Dąbrowskiej.**

—2187—1—6

Potrzebne są

Panny

kompletnie uzdatnione i podręczne, do szycia kapeluszy ryżowych zaraz, do fabryki kapeluszy ryżowych, ulica Długa Nr 6.

—1—3—2192—

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI

otrzymaliśmy

WIELKI WYBÓR ZIMOWY GARDEROBY MĘZKIEJ I DZIECINNEJ.

PREIS CURANT:

Palta zimowe od rs. **14—32**: Palta Angielskie do stanu od **8—23**; Sak Palta jesienne od **12—24**; Angielskie jesienne do stanu od **14—22**; Garnitury Frakowe od **25—32**; Tużurki z kazmiru ang. od rs. **16—22**; Garnitury Żakietowe od rs. **23** do **28**. Żakietowe kortowe garnitury od rs. **22—29**; Garnitury marynarkowe od rs **17—23**; Ubrania ranne od rs. **13—18**; Szlafroki męzkie od rs. **12—22**; Garnitury myśliwskie od rs. **17—22**; Marynarki z barankami myśliwskie od rs. **16—19**. Marynarki z barankami do gospodarstwa od rs. **14—17**; Paltoty z barankami od rs. **19** do **28**; Angielskie Palta z gurtami od rs **22—35**; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. **17—21**; Haweloki od rs. **15—26**; Kurtki do polowania od rs. **8—14**; Bluzy do konnej jazdy, od rs. **5** kop. **50** do rs. **8** kop **50**; Dziecinne palta od rs **9—13**; Garnitury dziecinne myśliwskie od rs. **6** k. **50** do rs. **7** k. **50**; Angielskie dziecinne palta z gurtami od rs. **9** k. **50** do rs. **11** k. **50**; Garnitury dziecinne zwyczajne od rs. **5** k. **50—8**: Szlafroki dziecinne od rs. **7—9**; Kamizelki billardowe od rs **6** k. **50—7**; Kamizelki aksamitne po rs. **5**; Kamizelki sztuczkowe po rs **4** kop. **50**; Kamizelki pluszowe po rs. **5**; Kamizelki czarne balowe po rs. **3** kop. **50**; Spodnie do gospodarstwa od rs. **4** kop. **50.** Różne spodnie od rs. **5** do rs. **8** kop. **50.**

E. SAMET, Krawiec z Wiednia,

obecnie ulica Senatorska Nr 22,

vis à vis Kościoła Ś-go Antoniego. 23—0—557—

Potrzebną jest do Magazynu

Panna

kompletnie uzdolniona w krawieczyznie, wiadomość pod Nr 419 Krakowskie-Przedmieście wprost skweru. —1—3—2175—

Potrzebny jest

Korepetytor

do chłopca 11 letniego na godziny, któryby posiadał dobrze język ruski, łaciński i niemiecki, pod Nr 17 domu, mieszkania 8, na ulicy Żórawiej. —1—1—2156—

Potrzebną jest na wieś

Bona francuzka

do dwojga małych dzieci, oraz panna służąca niemka, interesantki raczą się zgłosić do Hotelu Europejskiego, Nr 38. —1—3—2144—

PIWOWAR.

Młody człowiek rodem z Bawarji, zaopatrzony w najchlubniejsze świadectwa, we wszystkich gałęziach piwowarstwa praktycznie i teoretycznie zupełnie wykształcony, wyrabia doskonale piwa zwyczajne i leżak (Oberund Unterzeng), oraz wyborny bawarski leżak i Bok i od kilku lat samodzielnie pracujący; poszukuje odpowiedniej trwałej posady. Obowiązek przyjąć może zaraz. Listy franko nadesłać proszę pod adresem Frydryk Singer, piwowar w Przeworsku w Galicji.
—1—2—2163—

Potrzebne są zaraz dwie

PANNY

zdolne, jedna do kroju, druga do strojów, na prowincją, za dobrem wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość na ulicy Chłodnej Nr 46, a mieszkania 18, w oficynie. —2024—3—3

Potrzebni są na wieś

Panna Służąca i Gospodyni wiejska,

z dobremi świadectwami. Wiadomość: ulica Wielka Nr 13 nowy, u stróża. —2015—3—3

Student Uniwersytetu

znający gruntownie język francuzki i w gimnazjalnym zakresie niemiecki, posiadający chlubne świadectwo z dwuletniej w jednem miejscu bytności poszukuje stałego miejsca korepetytora lub przygotowującego do szkół **za utrzymanie i niewielką dopłatę**. Adresa zostawiać w Magazynie Jubilerskim W. J. Leskiego, plac Teatralny, dom dawniej Blanka obok Ratusza Nr 8. —2131—2—2

Osoba

w średnim wieku, potrzebna jest do zajęcia się gospodarstwem przy dwóch osobach tu w Warszawie; wiadomość: Praga ulica Wołowa Nr 248, dom W-go Karolewicza po prawej stronie, za koleją Terespolską.
—2033—1—3

Potrzebną jest

Bona Niemka.

Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 6 nowy na 2-m piętrze, Nr 10 mieszkania.
—2004—2—3

Polka z upoważnieniem Rządowem, z francuzkim, niemieckim, początki ruskiego i muzyką wyższą. Dwie **Angielki** z francuzką konwersacją. **Niemki** i inne **Osoby** do kształcenia dzieci, są do natychmiastowego umieszczenia w Rekomendacji
S. MASŁOWSKIEJ.
Krakowskie-Przedmieście Nr 17.
—1878—2—3

Potrzeba 2 Mężczyzn

do dozoru chorego, wymaga się ludzi cierpliwych i rozgarniętych, za dobre wynagrodzenie, adres Stare Miasto Nr 17, do właścicielki domu. —1940—2—3

PAPIER

FAYARD & BLAYN

PARIS, 40, rue Neuve-Saint-Merry, PARIS.

Nabyć można we wszystkich aptekach.

Znany od **lat 30**

PŁYN

wygubiający nagniotki bez użycia ostrych narzędzi jest do nabycia każdego czasu, w domu przy kościele Opieki Ś-go Józefa, w handlu P. Wężowskiego, dawniej Nahke, wprost Saskiego placu. —2—3—1961—

Dwa Stoły

obiadowe na dwadzieścia osób, jesionowe, są do sprzedania przy ulicy S-to Jerskiej Nr 4, u Stolarza. —2028—2—2

5,000 rs. kaucji

oddaje się dla otrzymania posady Administratora, Kasjera lub tym podobnego zajęcia.— Rekomendacja osób znanych oraz znajomość języków zapewnia się. Adres w Redakcji. —1284—3—?

Nowootworzona Pracownia KLEMENTYNY K. ulica Nowy Świat Nr 15, w oficynie na 2 piętrze. Wykonywa wszelką bieliznę Damską, Mezką i Dziecinną, oraz ma gotową **Bieliznę i Ubrania dziecinne**, podług najświeższych modeli paryzkich.— Ceny umiarkowane. —2185—1—3

Jest do sprzedania

Suknia jedwabna balowa

zupełnie świeża, ulica Elektoralna Nr 35, na pierwszem piętrze od frontu. —1—2—2157—

Są do sprzedania

Skrzypce

za rs. 7, ulica Chmielna Nr 4, u gospodarza.
—1—1—2181—

Wózek na miasto dla osoby sparaliżowanej,

poszukuje się do kupna, Senatorska Nr 5 nowy, drugie piętro stróż wskaże. Momoże być nowy lub używany lecz w dobrym stanie i wygodny. —2197—1—3

DRZEWO

sosnowe, sążeń kubiczny po rs. 10 kop. 80 na miejscu. z odstawą zaś po rs. 11 kop. 80, przy ulicy Twardej Nr 30, u Feldfebla.
—2195—1—3

Jest do sprzedania

Szesląg i Sofa

u Tapicera, ulica Leszno Nr 10 nowy.
—2199—1—1

W Bazarze Merkurego na Tłomackiem Nr 2, zostawiono do sprzedania jedwabną

SUKNIĘ

koloru dalia nową, koronkami przybraną, za 60 rs. a kosztowała rs. 100.
—1—1—2191—

Jest do sprzedania

Lando

mało używane, w dobrym stanie, za cenę rs. 500. Wiadomość u Stanisława Radwańskiego przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 13 nowym. —2152—1—3

Dwie Suknie balowe

tarlatanowe; ubierane kwiatami, są do sprzedania, po cenie bardzo przystępnej. Ulica Królewska Nr 5, mieszkania 4, w podwórzu na dole po lewej stronie. —2129—2—3

Bardzo korzystny Interes

w najludniejszej części miasta, jest do odstąpienia. Wiadomość: ulica Dzielna Nr 1.— **H. Skalmer.** —2040—3—3

Zarząd Stowarzyszenia „MERKURY,“

w sklepach swych przy ulicy Podwal Nr 17 Marszałkowskiej róg Złotej, sprzedaje sprowadzone z miejsca **WINO Bordeskie** oraz wyborowy **ARAK Angielski**, każda butelka opatrzona stemplem komery.—12453—65—6

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego
Merkury.
Sprzedaje w swych Sklepach

GRZYBY

wyborowe bez korzeni funt kop. 40 i z korzeniami kop. 20. —371—10—0

Rezerwoar

z grubej blachy ślusarskiej, nitowany, $2\frac{1}{2}$ łokcia długi, 1 łokieć szeroki, 2 łokcie wysoki, nie używany, jest do zbycia za przystępną cenę. Krakowskie-Przedmieście Nr Nr 38, dom W-go Podgórskiego, stróż wskaże.
—2030—2—3

Na Krasińskim Placu w domu Epstejna Nr 3, jest do sprzedania

Szafa, Szlaban i różne

brązy, wiadomość u rządcy tegoż domu.
—2—3—2044—

WĘŻE PARCIANNE
(KONOPNE),

do sikawek ogrodowych pożarnych i do pomp dla rozprowadzania wody.

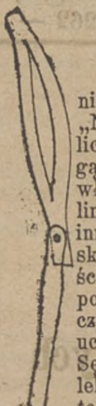
$1\frac{1}{2}$ cala	szerokie	po kop.	16.	Za stopę bieżącą miary angielskiej kupującym w większych partjach, odstępuje się rabat, stosownie do ilości stóp od 5—15%.
$1\frac{3}{4}$	„	„	16.	
2	„	„	17.	
$2\frac{1}{4}$	„	„	19.	
$2\frac{1}{2}$	„	„	21.	
$2\frac{3}{4}$	„	„	23.	
3	„	„	25.	
$3\frac{1}{4}$	„	„	28.	
$3\frac{1}{2}$	„	„	30.	
$2\frac{3}{4}$	„	„	32.	
4	„	„	34.	
$4\frac{3}{4}$	„	„	36.	

Łączniki mosiężne (szrubunki) do powyższych kiszek.
Worki do cedzenia piwa.
Wiadra płócienne pożarne polecają

Kraft & Kuksz,

48—0 — 8818 — w Warszawie, ulica Miodowa Nr :490/1.

UWIADOMIENIE DLA DAM.



Przybywszy z zagranicy do Warszawy na krótki czas, w celu rozpowszechnienia kroju sukien damskich, opartego na rachunku technicznym i jako autor dzieła „Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju sukien damskich z zastosowaniem rozlicznych fasonów, odnoszących się do mody istniejącej, lub w przyszłości nastąpić mogącej, Nadto istnieje osobny rozdział o estetyce, z zastosowaniem ubioru do koloru włosów, cery, temperamentu i wieku. Rysunek odbywa się za pomocą tak nazwanych linijek krojowych, które bardzo ułatwiają naukę zagranicą, jak we Lwowie, Galicji i innych większych miastach istnieją zakłady, mające za firmę „Magazyn Ubiorów damskich podług metody Głodzińskiego,“ i takowe tylko cieszą się uznaniem publiczności, a nadto po klasztorach i seminarjach żeńskich, wprowadzoną jest nauka kroju podług mojej metody, jako obowiązkowa. Użyłem wszelkich starań, aby zadosyć uczynić wymaganiom publiczności, i dla tego mając na celu oprócz korzyści i wygodę uczennic, wynająłem piękny lokal, złożony z 3 pokoi, widny i obszerny w domu W-o Sędziego Piotrowskiego, ulica róg Miodowej i Senatorskiej, Nr 1 nowy, i udzielanie lekcji rozpoczynam z dniem 14 Lutego t. r. Kurs dwutygodniowy rs. $7\frac{1}{2}$, z praktyką to jest z nauką szycia, na miesiąc rs. 12. Cena dziełka z linijkami rs. 4 kop. 80.
1—3 — 2184 — **Ksawery Głodziński.**

SKŁAD BRACI LESSER

przy ulicy Rymarskiej, otrzymał transport **z 2,000 Tac blaszanych lakierowanych angielskich** w różnych wielkościach i fasonach, a mianowicie:

Tace lakierowane na palisander	do rs. 1	do 10.
Tace lakierowane na mozajkę i szyldkret	„ „ 1	„ 12.
Tace lakierowane czarne ze złoconemi brzegami	„ „ 1	„ 15.
Tace lakierowane czarne z widokami	„ „ 1	„ 10.

Jako też odpowiednie tymże **Cukierniczki, Koszyki** do chleba, **podstawki** pod butelki i szklanki, **popielniczki** i t. p. przedmiota, które po cenach stałych umiarkowanych sprzedają się pp. handlującym odstępuje się stosowny rabat.
—1—3—2166—

WIELKI WYBÓR

Żyrandoli salonowych.
Kandelabrów stołowych
Świeczników ścienuych.

bronzowych, szklannych i z kompozycji, otrzymał świeżo i poleca na obecną porę, po cenach najniższych

SKŁAD LAMP S. LEHOCZKY I K. ARTZT,

Krakowskie-Przedmieście Nr 60

1—3 w gmachu Wystawy Sztuk Pięknych. — 2198 —

Do sprzedania **KOLONJA** za Wolskiemi rogatkami Nrem 157 oznaczona, przynosząca znaczne dochody, rozległości mórg $4\frac{1}{2}$, drzew owocowych przeszło 600 sztuk, założone inspekta, ogród obsadzony porzeczkami, malinami i truskawkami, dom drewniany nowy, zabudowania wystarczające; wiadomość: ulica Warecka Nr 1, mieszkania 8, od godziny 5 do 7. —1780—3—6

WAŻNE.

Kto z Właścicieli domów, życzyłby cały dom na Fabrykę Tabaczną wynająć od 1-go Lipca 1876 roku lub do tego czasu za dłuższym kontraktem, wybudować odpowiedni potrzebie lokal, zechce zgłosić się do W-go Wincego Szuwalskiego, wprost Króla Zygmunta.
—1849—2—3

W sklepie jubilerskim **Jana Langer** et Comp., przy ulicy Miodowej, złożono do sprzedania za przystępną cenę **BRANSOLETĘ** złotą z niebieską emalją wysadzaną rautami, tudzież **ZEGAREK** damski misternej roboty szafirowo emaliowany, wysadzany brylancikami z takąż broszką i dewizką złotą.
—2—3—1941—

Praktyczne Prawidła

Poprawnego pisania i czystego wymawiania po rusku, ułożone przez **J. Papłońskiego**, wyszły w drugiem poprawnem i pomnożonem wydaniu i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach oraz w Instytucie Głuchoniemych, po kop. 50. Biorącym 12 egzemplarzy odstępuje się 25%.
—2—3—1619—



Jest do sprzedania około tysiąca kóp zarybku **Karpi** po większej części Moraskich, które mogą być sprowadzone wodą Wisłą, przez W. Polkoskiego rybołóstwem trudniącego się w własnem domu mieszkającego, na Rybakach. Życzący nabyć, z nim się ugodzi o cenie ryb i o sprowadzenie, w dobrach Wólce Siemieńskiej, do M. Górskiego należących. —1—1—2180—



Powóz

niewielki w zupełnie dobrym stanie do sprzedania za rs. 285, ulica Sto-Krzyzka Nr 23, stróż wskaże.
—1928—2—3

Ktoby miał do wydzierżawienia

APTEKĘ

mającą obrotu rocznego od 5 tysięcy rubli, raczy nadesłać wiadomość o warunkach pod adresem **S. Kiciński**, Jeometra w mieście gubernialnem Siedlcach. —1757—3—3

SZWALNIA

przy ulicy Niecałej Nr 10 dom Olsztyńskiego.

w podwórzu na dole, w bliskości ogrodu Saskiego z dniem 1 października r. z. otwarta, wykonywa suknie podług żurnali od rs. 3, oraz wszelką krawieczyznę po przystępnych cenach w jak najkrótszym czasie. —1983—2—2

Nadeszły do sklepów **Stowarzyszenia „Merkury"**

Śliwki Tureckie,

sprzedają się funt po kop. 12½.

Śliwki Francuzkie

(Impériales), funt kop. 26 —16861—37—6

Drożdże Krajowe

prassowane i płynne, na sposób wiedeński wyrabiane i przez Radę Lekarską za dobre uznane.

Mam honor zawiadomić Szanownych Panów Piekarzy, Cukierników, Właścicieli Gorzelń, oraz handlarzy, iż codzień u mnie można dostać świeżych drożdży prassowanych i płynnych, w dobroci zagranicznym nie ustępujących.—Obstalunki tak miejscowe jakoteż z prowincji, akuratnie i rzetelnie uskuteczniam, w domu W-go Hersberga przy ulicy Bonifraterskiej Nr 4 nowy. —1119—6—6

U Akuszerki A. J. przy ulicy Długiej Nr 23, jest **Pokój** z osobnem wejściem, stosownie umeblowany, dla osób potrzebujących odbyć słabość, z usługą i wszelkiemi wygodami, za umiarkowaną cenę, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę.—3—3—1768—

Z powodu wyjazdu za granicę, są do sprzedania dwa nowe **Dywany**, piękna **Porcelana, Skrzynka** hebanowa do rozmaitych likierów, chińskie **wazony** i **wachlarz, Płaszcz** szaraczkowy, dyflowy i gumowy. Tamże jest pokój do wynajęcia, Marszałkowska Nr 54, mieszkania Nr 1. —1873—2—3

Przy ulicy Włodzimierskiej Nr 12, jest do sprzedania

Kanapa, Wanna

i inne sprzęty, wiadomość u szwajcara. —2—3—2043—

Jest do sprzedania:

Garnitur Mebli urzędowej roboty, oraz **Sofa i Materace** z włosa i morskiej trawy, za cenę nader przystępną. Senatorska Nr 20, vis a vis kościoła S-go Antoniego, u Tapicera. —1611—4—12



Fabryka Powozów

A. MIŁODROWSKIEGO,

Leszno Nr 7,

ma znaczny zapas Powozów elegancko i gustownie wykończonych. Karety większe i małe, Kocze, Faetony, Amerykany, Bryczki na resorach, jest także kilka sztuk Powozów używanych, Kareta podwójna, Kocz poczwórny, trzy Koczyki, Amerykan, Bryczka i Egoistka, przyjmuje obstalunki i reperacje. —1962—2—6

Są do sprzedania

Homonta Ruskie, Krakowskie i wszelkie przybory Rymarskie w dobrym gatunku za przystępną cenę. przyjmuję wszelkie obstalunki na czas zamówiony w sklepie powroźniczym przy ulicy Hożej i placu Śgo Aleksandra Nr 1 nowy. —1339—2—3

Ważna wiadomość.

Dla dogodności mieszkańców i okolicy miasta Łowicza, założyłem w temże mieście przy ulicy Zduńskiej pod Nrem 21, hurtowę i częściowę **sprzedaż Węgla Kamiennego, Kowalskiego, Wapna i Drzewa opałowego**. Kupującym większe partje, odstępuje się znaczny rabat. Zapewnia się towar dobry i wagę rzetelną.—**Izydor Zyss.** —1743—2—3

Dwie tualety

balowe, ozdobione kwiatami, jedna różowa materjalna, druga żółta tarlatanowa, raz tylko użyte, zupełnie świeże, niżej kosztu, do sprzedania, wiadomość u stróża, plac Warecki Nr 14. —1791—3—3

Są do sprzedania

Dwa Łóżka

mahoniewe, nowe, za 46 rs., jedne jesionowe używane za 12 rs. Ulica Sliska Nr 23, mieszkania 3. —1804—3—3

W Zakładzie Tapicerskim

przy ulicy Ś-to-Krzyzkiej, róg Mazowieckiej, wprost Apteki znajdują się do sprzedania po cenach nader umiarkowanych:

Trzy Garnitury Mebli

mahoniowych i jeden cały kryty; prócz tego Szezlągi, Kozety, Materace włosiane, Sienniki i inne roboty tapicerskie. —1581—4—6



Jest do sprzedania

KLACZ

5-cio-letnia, siwej maści, ze stada Cesarskiego Stridieńskiego, dobrze pod wierzch ujeżdżona, kształtnej i mocnej budowy, za 400 rs. Wiadomość: ulica Freta wprost Kościelnej, domu Nr 25, mieszkania 12. —1618—5—10

27 Wołów opasowych

są do sprzedania w Dobrach Oporowie, 7 wiorst od stacji kolei żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej Pniewo; wiadomość na miejscu. —2155—1—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania za przystępną cenę w dobrym stanie

MAGIEL.

Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 14, u właściciela domu. —1820—3—3

Magle Wiedeńskie

do sprzedania ulica Śliska Nr 1. —1742—2—3

De sprzedania

Afen-Pinczerki,

maleńkie, zwane jedwabnemi. Długa Nr 53, wprost Więzienia w Dystrybucji. —2012—2—3



Do sprzedania **Garnitur Mebli** rypsem kryty, szezląg skórą kryty, 2 szafy rozbierane, 2 łóżka, komoda o 4-ch szufladach, 2 lustra i niektóre domowe meble. Ulica Pańska Nr 15 nowy, prawa oficyna na dole w sień, drzwi na lewo. —1838—4—6

4 Garnitury Mebli

Mahoniowe i Orzechowe rypsem kryte, najświeższego fasonu, do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną, Nowy-Świat Nr 46 nowy, u tapicera, tamże meble gięte po cenach fabrycznych. —1502—5—6

Jest do odstąpienia w każdej chwili **Pokój** umeblowany, oraz są do sprzedania

Garnitur Mebli

masiv mahoniowych z lustrem, stół owalny, szezląg, łóżko z materacem, krzesła jesionowe, futro męzkie, jako też różna garderoba męzka. Wiadomość pod Nr 28, Elektoralna w prawej oficynie na 1 piętrze, zastać można od 9 do 12 z rana. —3—3—1689—

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

palisandrowy, o 7 oktawach, z całym blatem, 4-ma sprejcami, w dobrym stanie. Leszno Nr 19, mieszkania 6. —1762—3—3

Są do sprzedania

PIANINA

rozmaitego gatunku, z mechaniką i klawiaturą paryzką, po cenach stałych i przystępnych, z gwarancją pięcio-letnią. Ulica Chmielna Nr 33, w Fabryce Pianin **Teodora Elvart**. —1911—2—3

FORTEPIAN

zupełnie nowy palisandrowy, o 7 oktawach, krótkiego fasonu, z całym blatem, 4 sprejcami, silnym tonem z fabryki warszawskiej, z powodów nieprzewidzianych, jest do sprzedania za cenę niżej kosztu, przy ulicy Długiej Nr 39 w składzie towarów żelaznych Adolfa Straus. —2171—1—3



FORTEPIAN

o 7 oktawach, z całym blatem metalowym, **Pianino** przeszłoroczne wiedeńskie, oraz fortepian o 6 oktawach, zdatne do nauki, jest do sprzedania, albo do wynajęcia, garnitur mebli używanych i suknie jedwabne jasne i inne rzeczy są do sprzedania, tamże przyjmuje **Panienki** do nauki krawieczyzny ze wszystkiem i wyuczam kroju w przeciągu miesiąca, Krak.-Przed. Nr 5 nowy, w dziedzińcu po prawej stronie na 1 piętrze. —2—4—1824—



FORTEPIAN i PIANINO,

w zupełnie dobrym stanie, są do wynajęcia przy ulicy Szpitalnej Nr 6, u właścicielki domu. —1833—3—3

Przy ulicy Sliskiej pod Nrem 4, są do wynajęcia od 8 Kwietnia r. b.

DWA LOKALE,

składające się z trzech pokoi, przedpokoju i kuchni; wiadomość tamże u Rządcy. —1803—3—3

POKÓJ

z meblami dla osoby przyzwoitej płci żeńskiej, może być ze stołem, jest do wynajęcia każdego czasu, Elektoralna Nr 26, mieszkania 9. —2049—2—3

Do odstąpienia zaraz

MIESZKANIE

złożone z 3 pokoi, przedpokoju i kuchni z drwalnią piwnicą i górą, na 2 piętrze od frontu przy ulicy Białej Nr 6 nowy, za rs. 20 miesięcznie (za mieszkanie to płaci się 25 rs. miesięcznie). Wiadomość u Rządcy domu. —3—3—1706—

Do wynajęcia od 1 marca r. b. w domu pod Nr 7 przy Zielonym Placu obok Hotelu Maringe na 1 piętrze

LOKAL

umeblowany, składający się z 5 pokoi z przedpokojem i kuchnią. Wiadomość na miejscu u zarządzającego domem. —2145—1—3

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, są do wynajęcia

umeblowane

obecnie: **Pokój z Przedpokojem**—a od 15 Lutego **Dwa Pokoje z Przedpokojem**, wiadomość na miejscu. —2150—1—3

Dwa Pokoje

Salon i Pokój sypialny, umeblowane do najęcia, mogą być z opałem i usługą, miesięcznie lub kwartalnie, Nowy-Świat Nr 12, mieszkania 4. —2189—1—3

Do wynajęcia różne

Lokale i Sklepy,

w domu nowo-wykończonym przy ulicy Marszałkowskiej pod Nrem 53 nowym; wiadomość tamże u Rządcy domu. —1832—5—6

Jest do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b.

1) Piekarnia

egzystująca od lat 15, oraz dwa pokoje służące na mieszkanie. 2) **SKLEP** z pokojem na proceder, i to za umiarkowaną cenę, jest do wynajęcia przy ulicy Gęsiej pod Nr 2287a/10, wiadomość na miejscu lub w sklepie pod firmą N. M. Folman, przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 31 nowy. —1—1—2165—

Na Piekarnię

Lokal obszerny w suterynach domu murowanego, z bardzo dogodnym rozkładem wraz z **Sklepem** i potrzebnemi do tego zabudowaniami, dziedzińcem oparkanionym, jest do wynajęcia na Pradze, w okolicach kolei Terespolskiej. Wiadomość w Hotelu Litewskim, w Zakładzie karet do wynajęcia u właściciela domu. —2—3—1929—

Potrzebny jest zaraz

SKŁAD

znacznych rozmiarów, niedaleko kolei W. W. Bliższa wiadomość przy Krakowskiem-Przedmieściu Nr 9, na 1-m piętrze, drzwi Nr 3. —463—6—6

Jest do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b.

LOKAL

złożony z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, stajni i wozowni, za cenę bardzo przystępną, wiadomość w tymże lokalu, przy ulicy Instytutowej pod Nr 4 nowym, mieszkania Nr 4. —2—6—1888—

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz

KAWIARNIA,

przy ulicy Elektoralnej Nr 7A. —2196—1—1

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu pod Nrem 4, każdego czasu jest do najęcia **5 Pokojów** na 1-m piętrze od frontu, z kuchnią i spiżarnią, a od 1-go Lipca **SKLEP z oknem wystawowem**; wiadomość u Rządcy. —1652—2—3

Jest do odstąpienia w każdym czasie

SKLEP WIKTUAŁÓW,

ulica Tębacka Nr 6 nowy. —1—2—2176—

Lodownia Murowana

do wydzierżawienia, wiadomość u Rządcy pałacu Nr 415. Krakowskie-Przedm. Tamże są 2 zegary stołowe i niektóre meble do sprzedania. —1444—3—3

SKŁADY

każdy przeszło łokci kw. 100, do najęcia od 8-go Kwietnia b. r., za Żelazną Bramą, naprzeciw Gościnnego Dworu, w domu A. Janasza Nr 11.—Tamże **Sklepy i Mieszkania** od Krochmalnej; informacja w tym samym domu w mieszkaniu Nr 11. —1974—2—6

ZALICZENIE

„Nachnahmenschein" wydane p. S. Ehrlich, przez Warszawską Ajenturę Towarzystwa Transportowego „Dwigatel" Za Nr 158027/35 z dnia 15 (27) Stycznia 1874 r. na rs. 330 kop. 68 zgubiono. Uprasza się o zwrót tego kwitu niemającego dla znalazcy żadnej wartości wspomnionej Ajenturze, pod Nr 2244/17 Nalewki. —3—3—2008—

Zgubioną została **BRANSOLETKA** złota w kształcie podkówek dnia 3 lutego pomiędzy godziną 6 a 7 rano przechodząc ulicami z Solca na Chłodną. Uprasza się sumiennego znalazcę o zwrót takowej gdyż ta stanowiła drogą pamiątkę, za nagrodą jakiej żądać będzie, na ulicę Chłodną Nr 60 nowy, mieszkania 2, uprasza się W. pp. jubilerów, o zwrócenie uwagi na powyższy przedmiot. —3—3—2001—

Nagrody rs. 6.

W dniu 4 Lutego wieczorem, idąc ulicami Ordynacką, Warecką, Szpitalną, Chmielną na Sosnową, zgubiono rękopism w 20 arkuszach niezszytych p. t. „Kilka słów o Elekojach w dawnej Polsce do wieku XVI, przez Ernesta Świeżawskiego." Znalazca raczy oddać rękopism do mieszkania autora, gdzie powyższą nagrodę otrzyma, Aleksandrja Nr 4, mieszkania 11. —1—1—2151—

W Cukierni **L. Lourse et Comp.** w dniu 4 Lutego t. j. w Piątek, pozostawiono

resztę z 25 rs.

za udowodnieniem prawy właściciel, który jest znany z widzenia, odebrać może. —2161—1—1

Dnia 10 lutego jadąc przez ulicę Długą na leszno, ugubioną została

PORTMONETKA

fijołkowa, zawierająca w sobie papierek 25 rublowy, 5 rublowy, dwa trzy rublowe, 1 rublowy i kartka z farbiarni Judlina. Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Leszno Nr 24 2 piętro w lewej oficynie za nagrodą rs. 5. —2186—1—1

PALTO.

W dniu 10 b. m. w przejeździe z Nowego Miasta ulicami Długą, Miodową, placem teatralnym na Marszałkowską, zgubiono z dorożki palto męzkie używane. Łaskawy znalazca przez wzgląd na niezamożną osobę, zechce takowe powrócić do Redakcji Kurjera. —2201—1—1

We wtorek dnia 9go o godzinie 3ej po południu wysiadając z dorożki, zgubiony czy zostawiony w dorożce

Woreczek brązowy skórzany,

w którym był zegarek damski złoty z agrawką, z granatami i perełkami, krzyżyk złoty, broszka z fotografią zmarłej córki z jednej strony, a syna z drugiej, stało się to przed Fabryką Laferme, na ulicy Marszałkowskiej, uprasza się o złożenie do Kantoru Loterji Nr 39 przy tejże ulicy, za co poniosę wdzięczność nieskończoną dla osoby wyższej, a dla biednej rs. 5 nagrody. —2173—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego". Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.